



Podhalanie w Legionach: Naprawa garderoby.

zabiegów o zdrowie, które upiększa i najtwardszą dołę. Oto, co mówią te obrazki. D.

## Komendant „żelaznej gwardyi“.

Komendant „żelaznej gwardyi“ — to pułkownik Henryk Minkiewicz, komendant sławnej zakopiańskiej pierwszej kompanii trzeciego pułku, a obecnie szef całego pułku. Wódz jakby z powstańczych wzięty obozów. Pod ramieniem w polu, albo i bez namiotu pod gołym niebem w dniach walki śpi, gdy noc przyjdzie spoczynek krótki niosąc, w pozycyjnej walce ziemną jaskinię za mieszkanie ma na równi z żołnierzami.

W drugiej brygadzie w trzecim pułku służy od początku, od października służbę swą wojenną zaczyna. Przedtem był komendantem Skalnego Podhala, a przedtem jeszcze od lat toczył z caratem bój rewolucyjny. I zostało mu z tych czasów coś z rewolucjonisty polskiego, i coś z jastrzębia nad skalne wlatującego pola... Przyszły zaś nadto zdolności wodza z urodzenia — i dlatego na czoło pułku się wybił.

Co zrobił — w artykuł krótki trudno zamknąć. Wystarczy wspomnieć — giest jeden, czyn nad pochwały: między Pniowem a Pasieczną bój, kiedy to w dwa plutony, w stu kilkudziesięciu ludzi siedm razy większej przewadze, tysiącowi kozaków z dwoma armatami czoło stawia i... odpiera aż do przyjsc a siły głównej, przez cztery godziny.

A potem pod Rafajłową 24. stycznia, w noc piętną ataku rosyjskiego. Ze zbudzonym zagnęła żołnierzem nie tylko odpiera atak, ale kładzie moc trupów i bierze półtorej setki jeńców. Tak było w Rafajłowej, kiedy z porucznika został już kapitanem.

Później pod Maksymcem przyszła ofenzywa lutowa i walki przez wiele dni w strasznych ciemnościach. Przetrwał, marszem wszedł zwycięskim, a w marcu w Kołomyi, kiedy pułk trzeci reorgani-

zuje, majorem zostaje, komendę pułku w mocne dłonie biorąc. Potem marsz na Bessarabię, majowa, ra skrzydle armii Pflanzer-  
ra, defenzywa bez strat znaczniejszych dla pułku, i znów czerwcowe znane walki, pod Rarańczą odparty atak nocny, setki wziętych jeńców... i znów walk pozycyjnych miesiące długie, w czasie których zostaje z majora podpułkownikiem i definitywnym komendantem pułku.

Takim jest podpułkownik Minkiewicz, jeden z tych, co to drugą brygadę, karpacką brygadę Legionów przez bój i znoję ku sławie powied i.

## Z teatru lodowego.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy podobiznę miłośników sceny została pozyskana na stałe dla krakowskiego teatru ludowego.

Bujny talent p. Olskiej, byłej artystki teatru



Z teatru ludowego: Marya Olska.

taką różnorodność skończonych kreacyi, jak niewiele utalentowanych artystek wykazać się może.

Nader szczęśliwe warunki zewnętrzne, inteligencya, niezwykła intuicya, przy umiejętnem zastosowaniu bogatego temperamentu scenicznego, czynią ją bardzo sympatycznym i niezwykle zjawiskiem. Obecnie stała się pani Olska pierwszorzędną siłą teatru, na scenie którego wystąpiła dotychczas z ogromnem powodzeniem w „Pani Walewskiej“ (Walewska), „Żołnierzu królowej Madagaskaru“ (Kamila), „Urzędowej żonie“ (Nieznajoma), a ujrzymy ją wkrótce w „Pani Sans Gene“.

## Z dziedziny wojennych wynalazków.

Obecna wojna — to walka technicznych zdobyczy i wynalazków. To też wśród huku armat nie próżnują wynalazcy, pracując nad ulepszeniem w dziedzinie techniki wojennej. Wśród naszych wynalazców należy wspomnieć o inżynierze p. Arturze Bromowiczu, który wynalazł aparat do mierzenia wstrząśnień powietrza i obiektów budowlanych. Aparat ten nazwał „Mikrometrem wstrząśnień B.“. Wynalazek ten ma szerokie zastosowanie w technice wojennej, a mianowicie służy do obliczania odległości miejsca wydanych strzałów, następnie wykazuje daty statyczne przy wstrząśnieniu obiektów budowlanych.

Prócz tego aparat ten wykazuje stopień wstrząśnień kamienic podczas ruchu kołowego na ulicach, oblicza na tej podstawie utratę spójności materiału budulcowego, słowem wykazuje dane, z którymi liczyć się trzeba będzie przy odbudowie zburzonych wsi i miast.

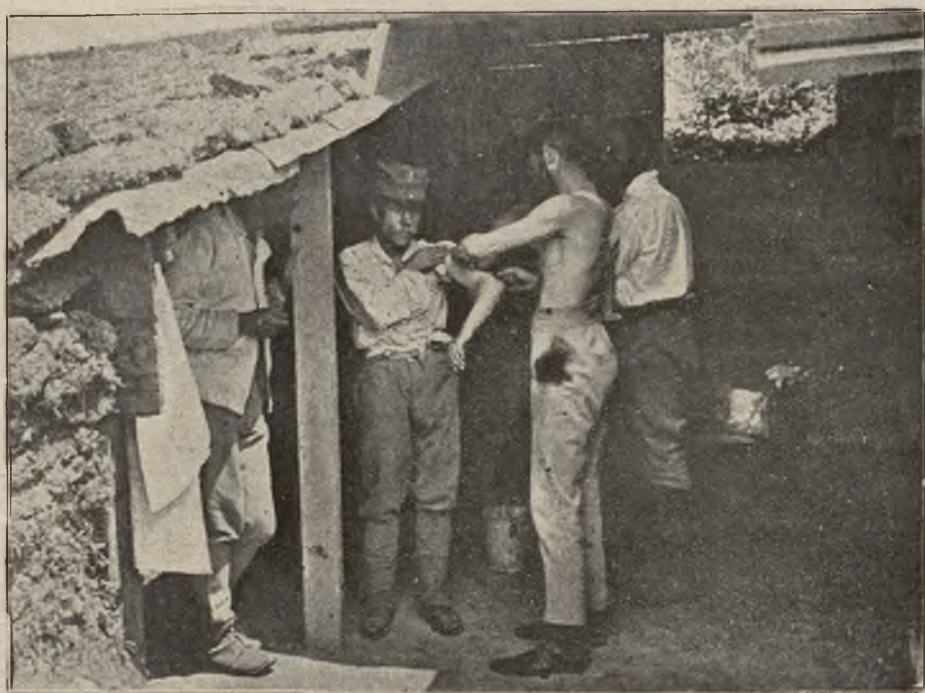


Z dziedziny wojennych wynalazków: Inżynier Artur Bromowicz, wynalazca „mikrometru wstrząśnień“.

krakowskiego i poznańskiego, jest tak wszechstronny, iż nie da się ująć w ramy jakiegoś specjalnego „emploi“. Posiada ona bowiem w swoim repertuarze



Walka z najgroźniejszym wrogiem.



Podhalanie w Legionach:

Szczepienie cholery.